



Uroczyste pożegnanie na Okęciu

Delegacja MRL wyjechała z Polski

29 bm. opuściła Polskę partyjno-rządowa delegacja Mongolskiej Republiki Ludowej, na której czele stał I sekretarz KC MPL-R, przewodniczący Rady Ministrów — Jumżagijn Cedenbał.

31 bm. — jesienna sesja Sejmu

Rada Państwa podjęła uchwałę następującej treści:

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rada Państwa postanawia zwołać dziewiątą sesję Sejmu III kadencji z dniem 31 października 1964 r.

Uchwałę podpisał przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab oraz sekretarz Rady Państwa Julian Horodecki.

Data pierwszego w sesji jesiennego posiedzenia Sejmu ustalona zostanie przez Prezydium Sejmu i podana do wiadomości w późniejszym terminie. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WC-TELEFONEM
RADIO-INF-WC-TELEFONEM
INF-WC-TELEFONEM-RADIO
RADIO-INF-WC-TELEFONEM
INF-WC-TELEFONEM-RADIO
RADIO-INF-WC-TELEFONEM
INF-WC-TELEFONEM-RADIO

Nagroda Nobla

Nagroda Nobla w dziedzinie fizyki została przyznana w połowie profesorowi Ch. Townesowi z Instytutu Technologii stanu Massachusetts oraz w połowie uczonemu radzieckiemu profesorowi Nikolajowi Basowowi i profesorowi Aleksandrowi Prochorowowi, za „podstawowe prace w dziedzinie elektroniki kwantowej, które umożliwiły skonstruowanie maserów i laserów”.

Archeolodzy polscy w Kairze

Do Kairu przybyła kilkusobowa grupa pracowników naukowych Uniwersytetu Warszawskiego. Naukowcy polscy kontynuować będą badania w kilku punktach, m. in. w centrum Aleksandrii.

Demonstracja studentów

Na terenie uniwersytetu w San Juan (Puerto Rico) doszło do starcia studentów z policją. Ponad tysiąc dziewcząt i chłopców zebrało się tu na wiecu protestacyjnym przeciwko kolonialnemu statusowi wyspy i przeciwko zależności od Stanów Zjednoczonych.

Goście ze Szwajcarii

Na zaproszenie OKP przybyła do naszego kraju grupa przedstawicieli szwajcarskiego ruchu antyatombowego.

Przepustki

Po dziesięciomiesięcznej przerwie, jaka upłynęła od zawarcia pierwszego porozumienia o przepustkach między rządem NRD a senatem zachodniego Berlina, pierwsi mieszkańcy zachodniego Berlina przekroczyli w piątek po raz drugi granicę stolicy NRD, by spotkać się ze swymi krewnymi w Berlinie demokratycznym.

Republika Tanzania

Prezydent Zjednoczonej Republiki Tanganiki i Zanzibaru Julius Nyerere oświadczył, na specjalnie zwołanej konferencji prasowej, że republika ta będzie nazywać się Zjednoczona Republika Tanzania.

Przed dorocznym festiwalem

Na Śląsku trwają ostatnie przygotowania do III Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuk Rosyjskich i Radzieckich. W imprezie uczestniczyć będzie 13 zespołów teatralnych z całego kraju.

Na udekorowanym barwami narodowymi Mongolii i Polski lotnisku Okęcie gości żegnali: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Adam Rapacki, Franciszek Wąsik, Stanisław Kulczyński, Bolesław Podedworny, Stefan Ignar, Julian Tokarski, Tadeusz Gede, sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, członkowie Rady Państwa i rządu, działacze partyjni i państwowi, ambasador PRL w Mongolii — Stanisław Tkaczow, gospodarze miasta oraz przedstawiciele ludności stolicy.

Orkiestra odegrała hymny narodowe. J. Cedenbał odebrał raport dowódcy kompanii honorowej WP a następnie wraz z Władysławem Gomułką przeszedł przed jej frontem.

Dzieci z warszawskich szkół obdarzyli gości wiankami kwiatów.

Zegając w serdecznych słowach mongolską delegację partyjno-rządową, Władysław Gomułka powiedział m. in.:

Wspólne oświadczenie, które podpisaliśmy, odpowiada naszemu wspólnemu dążeniu do dalszego rozwijania współpracy zgodnie z interesami budownictwa socjalistycznego w obu krajach.

Jesteśmy głęboko przekonani, że pobyt Wasz w Polsce przyczyni się do umocnienia więzów łączących oba narody i obie nasze partie, przyniesie pożytek i Polsce i Mongolii, a także stanowi wkład w dzieło umacniania wartości obozu socjalizmu oraz międzynarodowego ruchu robotniczego.

J. Cedenbał podziękował za serdeczne przyjęcie i oświadczył, że przeprowadzone rozmowy między obu delegacjami cechowała atmosfera przyjaźni, wyjątkowej serdeczności i braterskiej solidarności.

Obrady komisji chemicznej RWPG

W Berlinie ogłoszony został komunikat o obradach w dniach 20—24 października 21 posiedzenia stałej komisji przemysłu chemicznego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego oraz obserwatorzy z Kubańskiej Republiki.

Na posiedzeniu omówiono sprawę dotyczące dalszego rozszerzenia i pogłębienia współpracy członków RWPG w dziedzinie produkcji szeregu wyrobów chemicznych i opracowano odpowiednie zalecenia. Komisja omówiła także problemy współpracy członków RWPG w dziedzinie dalszej chemizacji gospodarki rolnej, i uchwaliła szereg zaleceń w tym kierunku.

PAP

Jeden statek w 3 miesiące

Załoga Stoczni Gdańskiej do końca br. ma przekazać armatorom 89 statków (w 4 kwartale 1963 r. — 14 statków). Na wszystkich są poważnie zaawansowane prace wyposażeniowe. Załoga Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni ma jeszcze w tym roku wykończyć 5 statków, spośród 14 objętych tegorocznym planem. Szczecińscy stocznicy po raz pierwszy w tym roku przekroczą w produkcji statków 100 tys. DWT. Do końca grudnia oddadzą oni armatorom krajowym i na eksport łącznie 14 jednostek. W br. osiągnięto tu świetny wynik: budowa statku „Chemik” zostanie ukończona w ciągu trzech miesięcy. (PAP)

28 bm. w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie podpisany został wspólny komunikat o rozmowach pomiędzy delegacjami Mongolskiej Republiki Ludowej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na zdjęciu — komunikat podpisują (od lewej): I sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, przewodniczący rządu MRL Jumżagijn Cedenbał, I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka oraz premier rządu PRL Józef Cyrankiewicz.

CAF — fot. Matuszewski

Prof. M. Kiełdysz doktorem honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego

29 bm. w auli Uniwersytetu Wrocławskiego odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa tej uczelni bawiącemu w Polsce, wybitnemu uczonemu radzieckiemu, prezesowi Akademii Nauk ZSRR prof. Mstisławowi Kiełdyszowi. Na uroczystości przybył minister szkolnictwa wyższego Henryk Goliński, prezes PAN Janusz Groszkowski, oraz przedstawiciele świata naukowego.

Przemawiając do zebranych rektor UW prof. Alfred Jahn podkreślił olbrzymie zasługi prof. Kiełdysza dla rozwoju matematyki.

Dziękując za wyróżnienie prof. Kiełdysz powiedział, że traktuje je jako symbol dalszej braterskiej współpracy uczonych polskich i radzieckich dla dobra postępu, nauki i pokoju. (PAP)

Inwestycje wartości 180 mln. zł

Ponad 80 obiektów w roku 1965 ze środków centralnych SFOS

Prezydium Rady Głównej SFOS zatwierdziło program inwestycji na 1965 rok, finansowanych z środków centralnych. Program ten obejmuje ok. 80 różnorodnych obiektów, na których budowę lub rekonstrukcję przeznaczony jest ogółem ponad 180 mln. zł. Niezależnie od tego, komitety wojewódzkie SFOS przygotowują w najbliższym czasie plany inwestycji, jakie będą realizowane ze środków terenowych.

Z nowych inwestycji SFOS na uwagę zasługuje rozpoczęcie rekonstrukcji sąsiadujących z Zamkiem Warszawskim: Kamienicy Kościelskich oraz tzw. Bacciaréłówni, która w przyszłości stanie się siedzibą reprezentacyjnego Urzędu Stanu Cywilnego stolicy.

Poważna część środków przeznaczona zostanie w przyszłym roku na inwestycje krajowe, a wśród nich — na kontynuowanie odbudowy zamków w Szczecinie i w Nidzicy, budowę Muzeum Śląskiego we Wrocławiu i Muzeum Archeologicznego w Opolu, klubów Międzynarodowej Prasy i Książki w Zielonej Górze, Koszalinie oraz Legnicy.

Za zlotówki społeczne budować się będzie również wiele placówek zdrowia, oświaty i kultury, m. in. szpital w Ło-

WIELKOPOLSKI

Rok XX
Wyd. A

Poznań
piątek, 30. X. 1964

Cena 50 gr
Nr 258 (6446)

Bogaty program obchodów 47 rocznicy Rewolucji Październikowej

Podobnie jak w latach ubiegłych, również w tym roku uroczystości będzie obchodzona 47 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Punktem kulminacyjnym tych uroczystości w Wielkopolsce będzie wojewódzka akademicka (5 listopada br. o godz. 18 w Teatrze Polskim). W programie: referat okolicznościowy, przemówienie konsula ZSRR w Poznaniu, a w części artystycznej spektakl „Człowieka z karabinem” Pogodina w wykonaniu zespołu Teatru Polskiego.

W tym samym dniu delegacje KW i KM PZPR, stronnictw politycznych, rad narodowych, organizacji społecznych i zakładów pracy złożą wieniec oraz wianki kwiatów przed Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli.

Akademie lub wieczornice zostaną zorganizowane we wszystkich miastach powiatowych. W zakładach pracy, gromadach i instytucjach odbędą się również wieczornice lub koncerty a w szkołach apele.

Nadto przewiduje się:

▲ odczyty i prelekcje we wszystkich środowiskach oraz seminaria organizowane przez ZW TPRP dla prelegentów i aktywistów Towarzystwa, a także innych organizacji społecznych prowadzących akcję odczytową;

▲ spotkania z radzieckimi naukowcami, literatami, filmowcami oraz uczestnikami wycieczek do Związku Radzieckiego;

▲ wystawy książek radzieckich; ▲ wysyłanie okolicznościowych listów z pozdrowieniami do obywateli ZSRR przez załogi zakładów pracy, uczniów i organizacje społeczne, które utrzymują

dzi, schronisko turystyczne w Wieżycy, klub studencki „Kontrasty” w Szczecinie. Środki SFOS przekazane będą także na budowę pomników walki i męczeństwa w Belczu i Sobiborze oraz Pomnika Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu. (PAP)

We Francji grzmiały działa Bundeswehry

„Huk dział Bundeswehry rozlega się w pobliżu wsi, które przed laty spalane zostały przez hitlerowców — pisze dzisiejsza „Prawda” w artykule na temat manewrów armii zachodnoniemieckiej, które odbywają się na terytorium Francji.

Mimo protestów władz miejscowych i organizacji weteranów wojny — pisze dziennik — w góry francuskiej Sabaudii przybyli na ćwiczenia artylerzysty z pierwszej górskiej dywizji Bundeswehry pod dowództwem b. hitlerowca płk. Schneidera.

Ludzie spotykający po drodze kolumnę żołnierzy Bundeswehry ustępują jej z drogi z uczuciem przestrachu — na czapkach żołnierzy i oficerów widnieją bowiem emblematy w kształcie szarotki. Taki sam znak nosili na czapkach strzelcy alpejscy Hitlera, którzy dokonywali w tej okolicy barbarzyńskich wyczynów w roku 1944”. (PAP)

Przyszła pięcioletka Wielkopolski na warsztacie naukowców

28 bm. w Prezydium WRN w Poznaniu odbyło się pod przewodnictwem prof. dr. Floriana Barcińskiego kolejne posiedzenie Rady Naukowo-Ekonomicznej, działającej przy Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego. Na posiedzeniu — przedyskutowano założenia projektu planu gospodarczego Wielkopolski na lata 1966—70.

Wprowadzenia do dyskusji dokonał przewodniczący WKPG — Witold Hempowicz. W wielogodzinnej dyskusji wypowiedzieli swoje opinie o projekcie planu: prof. dr. J. Janicki, prof. dr. L. Mroczkiewicz, prof. dr. F. Bogusławski, dr inż. T. Plebański, doc. dr J. Zajda, prof. dr. Z. Zakrzewski, doc. dr. E. Matusiewicz, dr K. Ratajczak, prof. dr inż. R. Kozak, prof. dr B. Krygowski, dr J. Boroń oraz prof. dr J. Jankowiak. (p.ch.)

Silniki na eksport

Po raz pierwszy zawarto transakcje eksportowe na polskie silniki elektryczne dużej mocy (ponad 1600 KW każdy). Ich producentem są wrocławskie zakłady „Dolmel”. Pierwszym kontrahentem jest NRF, której dostarczymy 9 takich silników.

Wszystkie sprawy grodu nad Prosną

XII Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza kaliskiej organizacji partyjnej

Okolo 200 delegatów Miejskiej Organizacji PZPR w Kaliszu oceniło wczoraj na XII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej działalność swojej instancji za okres jej kadencji, dokonało wyboru nowych władz i wytyczyło zadania na najbliższe lata.

Wartość produkcji globalnej w Kaliszu wzrosła w stosunku do roku 1961 o 443.193 tys. zł, tj. o 15 procent. Analiza trzech kwartałów br. wykazuje wzrost wartości produkcji globalnej w przemyśle kaliskim o 650 milionów złotych w porównaniu z rokiem 1961 (przekroczenie planu o 3,7 proc.), a produkcja eksportowa osiągnęła 580 milionów zł (wzrost o 61 procent w stosunku do r. 1961). Niespotykane przedtem rozmiary przybrało budownictwo mieszkaniowe. W ciągu trzech minionych lat oddano do użytku 3446 izb mieszkalnych oraz szereg urządzeń kulturalnych i socjalno-bytowych, m. in. skanalizowano środkową część miasta, rozbudowano gazownię i instalację wodociagowo-gazowniczą.

Na te bezsprzeczne osiągnięcia wskazał zarówno dotychczasowy I sekretarz KM Krzysztof Jeżyk, w przemówieniu otwierającym dyskusję, jak też mówili o nich wielu zabierających w niej głos.

W dyskusji podkreślano duży wkład społeczeństwa Kalisza w dzieło rozbudowy i modernizacji miasta. Wyrazem tego jest rozwój czynów społecznych, których wartość wzrosła z 200 tys. zł w 1961 r. do 5 milionów zł w br.

Dyskusja obnażyła też wiele jeszcze bolączek z którymi do tej pory Kalisz nie mógł się uporać. Należy do nich m. in. trudny problem szkolnictwa. Mimo, że w ostatnich latach wybudowano kilka nowych gmachów szkolnych, wskaźnik zageszczenia na jednego ucznia wciąż waha się jeszcze w poszczególnych szkołach od 60 do 100 uczniów.

Oprócz problematyki gospodarczej, ważnym akcentem kaliskiej Konferencji były za gadnienia postawy etycznej i ideowo-politycznej w partii. Na ten moment zwrócił uwagę gólna uwaga przewodniczący Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej Jan Konec. Problem ten rozszerzył i pogłębił przemawiający na zakoń-

czenie dyskusji członek Egzekutywy KW płk Benedykt Cader. Mówca podawał przykłady braku czujności i odpowiedzialności niektórych organizacji i poszczególnych członków partii. Świadczą o tym takie fakty, jak znane w ub. roku kradzieże w Fabryce Pluszu i Aksamitu, a także wykryta ostatnio przez organa MO grupa przestępcza w Zakładach Jedwabniczych.

Płk Cader apelował do poczucia odpowiedzialności partyjnej i obywatelskiej, jako niezbędnego warunku usunięcia z naszego życia elementów skorumpowanych i przestępczych.

Kończącym akcentem Konferencji były wybory 45-osobowego Komitetu Miejskiego PZPR. (feb)

Międzynarodowa pomoc dla Zagrzebia

Zycie dotkniętego powodzią Zagrzebia zwolna wraca do normalnego stanu. Ściągają do domów niebiedni mieszkańcy, czyni się wysiłki, aby przywrócić dostawę wody i elektryczności.

Straty materialne ocenia się na około 100 mld dinarów. 30 szkół ok. 100 zakładów przemysłowych oraz 10 tys. mieszkań nie nadaje się do użytku.

Do Zagrzebia napływa pomoc z wielu miast Jugosławii oraz z zagranicy.

M. in. Międzynarodowy Czerwony Krzyż ogłosił projekt zbudowania domów z prefabrykatów dla ludności ewakuowanej z 10 tys. zniszczonych budynków.

PAP

Zastrzelili Murzyna w restauracji

W czwartek biały emeryt A. Jones zastrzelił w mieście Chattanooga (stan Tennessee) 22-letniego Murzyna Charlesa Marrowa. Jones popełnił zbrodnię w restauracji „Cristal” w następujących okolicznościach: biała kelnerka nie chciała obsłużyć Murzyna, ponieważ uważała, iż zwrócił się do niej nie dość uprzejmie. Kiedy Marrow nie chciał opuścić restauracji, kelnerka chwyciła mu w twarz gorącą kawą. Według zeznań mordcy, Marrow rzucił w kelnerkę ciukierniczką, a wtedy Jones strzelił do niego, aby „brońić czci białej kobiety”. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże i mgły, zwiastują w nocy i rano. W ciągu dnia większe przejaśnienia. Temperatura minimalna od minus 2 st. na północy do plus 4 st. na południu, maksymalna od plus 6 st. do plus 14 st. (PAP)

Wspólne oświadczenie

z okazji wizyty delegacji partyjno-rządowej
Mongolskiej Republiki Ludowej w Polsce

Na wstępie wspólne oświadczenie stwierdza, iż w dniach od 23 do 29 października na zaproszenie KC PZPR i rządu PRL przebywała w Polsce z wizytą przyjaźni mongolska delegacja partyjno-rządowa z Jumiaginem Cedenbałem na czele. W toku wizyty odbyły się rozmowy, podczas których omówiono sprawy związane z dalszym rozwojem współpracy polsko-mongolskiej w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej oraz stosunków między Polską Zjednoczoną a Mongolską Partią Ludowo-Rewolucyjną. Dokonano również wymiany zdań na aktualne problemy sytuacji międzynarodowej i międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Rozmowy przebiegały w przyjaźnieliwej atmosferze i potwierdziły całkowitą zgodność poglądów obu stron we wszystkich omawianych zagadnieniach.

I.

Strony stwierdziły z zadowoleniem, że ścisła przyjaźń i wszechstronna współpraca łącząca Polskę z Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi oraz z wszystkimi siłami pokoju i postępu, dążą do osłabienia napięcia międzynarodowego, zahamowania wyścigu zbrojeń i stworzenia warunków dla pokojowej współpracy między narodami.

II.

Obie strony podkreślają, że likwidacja niebezpieczeństwa wojny termojądrowej i utrzymanie pokoju stanowią weźwioły problem obecnej doby.

Polityka krajów socjalistycznych, zmierzająca do wcielenia w życie zasad pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych, jak również aktywna walka pokojowych i demokratycznych sił świata — są podstawowymi czynnikami wywierającymi wpływ na rozwój sytuacji międzynarodowej. Walka o zapewnienie pokoju i pokojowego współistnienia jest nierozdzielnie związana z dążeniem narodów do wolności, niepodległości i postępu społecznego.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Mongolska Republika Ludowa, wspólnie działając ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi oraz z wszystkimi siłami pokoju i postępu, dążą do osłabienia napięcia międzynarodowego, zahamowania wyścigu zbrojeń i stworzenia warunków dla pokojowej współpracy między narodami.

Strona mongolska stwierdza z zadowoleniem, że propozycje wysunięte przez rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej oraz w sprawie zamrożenia zbrojeń nuklearnych w Europie środkowej przyniosły szczerą troskę Polski o osłabienie napięcia międzynarodowego i umocnienie powszechnego bezpieczeństwa.

Obie strony podkreśliły konieczność pokojowego uregulowania problemu niemieckiego w oparciu o uznanie istniejących granic, uznanie obu państw niemieckich oraz zobowiązanie się obu państw niemieckich do rezygnacji z broni termojądrowej i do wkroczenia na drogę rozbrojenia. W interesie pokoju w Europie i na całym świecie należy dążyć do zawarcia traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi i do uregulowania sprawy Berlina zachodniego.

Strony stwierdzają, że militeryzm zachodniomocny, który dąży do rewizji istniejących granic i wchłonięcia Niemieckiej Republiki Demokratycznej stanowi jedną z głównych przeszkód na drodze do osłabienia napięcia międzynarodowego. Utworzenie lansowanych przez rząd Stanów Zjednoczonych tzw. wielostronnych sił jądrowych otworzyłoby Niemieckiej Republice Federalnej dostęp do broni jądrowej i stanowiłoby poważną groźbę dla pokoju w Europie i w świecie.

Obie strony opowiadają się za całkowitą i niezwłonną likwidacją przetrwałego systemu kolonialnego i za przyznaniem niepodległości wszystkim krajom i narodom, które jeszcze znajdują się pod obcym panowaniem.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Mongolska Republika Ludowa popierają wysiłki narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej w ich walce o wolność i suwerenność narodową.

Obie strony stwierdziły, że obok przejawów realizmu w ocenie światowego układu sił ze strony niektórych kół politycznych zachodu, siły zimnej wojny usiłują w dalszym ciągu kształtować sytuację międzynarodową w kierunku utrzymania napięcia i wzrostu wyścigu zbrojeń.

Przejawami tej niebezpiecznej, antypokojujowej polityki są: interwencja zbrojna Stanów Zjednoczonych w Południowym Wietnamie, prowokacje wobec Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, okupacja Południowej Korei, dywersyjne i dyskryminacyjne akty przeciwko Republice Kuby, ingerencja w sprawy wewnętrzne Kongo, Cypru i Laosu oraz nieustanne naruszanie suwerenności Kambodży. Poczynania te wymagają czujności i aktywnego przeciwdziałania ze strony wszystkich szczerych zwolenników pokoju.

Obie strony podkreślają konieczność przywrócenia Chińskiej Republice Ludowej należnego jej miejsca w ONZ. Winien być również położony kres okupacji Tajwanu przez Stany Zjednoczone.

Obie strony popierają rozwój pokojowej, wolnej od dyskryminacji międzynarodowej współpracy gospodarczej.

Obie strony stwierdzają, że walka o utrzymanie pokoju przeciwko knowaniom mocarstw imperialistycznych wymaga zwartości i jednolitości działań wszystkich sił pokoju, demokracji i wolności.

III.

Przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Mongolskiej Partii Lu-

Jeszcze jeden „marzyciel”...

B. szef sztabu hitlerowskiego Wehrmachtu, Lothar Rendulic, w wywiadzie udzielonym monachijskiej „National-Zeitung und Soldaten-Zeitung” określił jako sam przez się zrozumiałe, że państwo, które pragnie w polityce mieć coś do powiedzenia, musi rozporządzać bronią atomową. Bońskie żądania uzyskania taktycznej broni atomowej uznał on jako „całkowicie uzasadnione”.

Warto dodać, że Rendulic skazany został w r. 1948 w procesie zbrodniarzy wojennych w Norimberdze na 20 lat więzienia, ale już w r. 1951 wyszedł na wolność.

PAP

Z pracy sejmowych komisji

Uchwalenie dezyderatów spółdzielczości inwalidów

Komisja Pracy i Spraw Socjalnych, obradująca pod przewodnictwem posła Pawła Dubiela (SD), rozpatrywała problemy zatrudnienia w planie 5-letnim, stan prac nad usprawnieniem systemu plac i premiowania oraz przebieg prac komisji, która zajmuje się kodyfikacją prawa pracy.

Przewodniczącą Komisji Pracy i Plac — Aleksander Burski poinformował komisję o decyzji rządu podwyższenia z dniem 1 października br. najniższych rent starczych, inwalidzkich i rodzinnych.

Komisja uchwaliła także dezyderaty, dotyczące zatrudnienia, plac i opieki lekarskiej w spółdzielczości inwalidzkiej. Zwraca się w nich m. in. uwagę na konieczność poprawy zaopatrzenia w surowce spółdzielni inwalidów (zasada pierwszeństwa tych spółdzielni nie jest dotychczas należycie uwzględniana), dalej — na potrzebę stworzenia warunków dla zatrudniania specjalistów z zakresu rehabilitacji inwalidów oraz doskonalenia — z myślą o inwalidach — specjalistów kadry lekarskiej. Chodzi także o rozpatrzenie problemu orzekania w sprawach inwalidztwa na okres dłuższy niż 1 rok, preferowania zamiast inwestycyjnych w spółdzielczości inwalidzkiej związków z rozbudową ośrodków rekreacyjnych oraz otoczenie specjalną opieką dzieci zatrudnionych inwalidów-rodziców i niewidomych. (PAP)

Działalność TPR na wsi

Wczoraj w Klubie ZW TPR w Poznaniu zorganizowana została ogólnopolska narada kierowników Klubów Wiedzy o Związku Radzieckim, działających na wsi przy klubach kawiarniach „Ruchu”. Celem narady było przedyskutowanie najlepszych form działalności różnorodnych klubów w popularyzowaniu wiedzy o Kraju Rad.

Stwierdzono, że powołane do życia przed rokiem wspólne z ZG ZMW Kluby Wiedzy spełniają poważną rolę ideowo-wychowawczą na wsi. Dzięki nim ludność wiejska może być systematycznie informowana o aktualnych problemach ZSRR, o jego życiu naukowym, kulturalnym i społecznym. I tak np. w samym tylko województwie zielonogórskim odbyło się w tym roku ponad 50 odczytów, 30 specjalnych projekcji filmowych oraz wiele wystaw i spotkań poświęconych problematyce radzieckiej. Przy klubach „Ruchu” masowo powstają też nowe teatry poezji, przygotowujące się już do II Ogólnopolskiego Festiwalu Amatorskich Teatrów Poezji, którego finał jak wiadomo, odbędzie się w Poznaniu. (O)

„Marsz pokoju” z Kanady na Kubę

Uczestnicy „Marszu pokoju” z miasta Quebec (Kanada) na Kubę, stanowiący w większości młodzież studencką z Kanady, przybyli do Miami Beach na Florydzie. Ich droga nie była łatwa. W południowych stanach USA niejednokrotnie byli oni aresztowani za rozpowszechnianie ulotek w obrocie pokoju.

Po przybyciu do Miami Beach, kanadyjscy obrońcy pokoju zakupili niewielki statek i odpłynęli na jego pokładzie w kierunku Kuby. Statek jednak został zatrzymany przez amerykańską straż wybrzeża, a następnie skonfiskowany na mocy decyzji prokuratora generalnego. (PAP)

Koszt całej kampanii wyborczej — 200 mln. dolarów

We wtorek 110 mln. Amerykanów wybierze prezydenta USA

Zgodnie z tradycją wybory prezydenta Stanów Zjednoczonych odbędą się w pierwszy wtorek po pierwszym poniedziałku listopada. W tym roku wybory wypadają 3 listopada. Obserwatorzy polityczni przypuszczają, że w elekcji weźmie udział ponad 60 proc. wyborców, przy czym uprawnionych do głosowania jest ponad 110 mln. Amerykanów.

Ostatnie dni kampanii przedwyborczej obaj kandydaci na stanowisko prezydenta, Lyndon Johnson i Barry Goldwater poświęcają na wygłaszanie przemówień w tych stanach, które dysponują największą liczbą głosów elektor- skich. Dla uzyskania zwycięstwa w wyborach prezydenckich trzeba zebrać 270 głosów elektoralskich. Duże znaczenie dla odniesienia zwycięstwa ma pozyskanie Stanu Kalifornia, który jest jednym z najgłębiej zaludnionych i dysponuje 40 głosami elektor- skimi. W środę do Kalifornii przybył prezydent Johnson, wygłaszając przemówienie w kilku miastach południowej części tego stanu.

W tym samym czasie kandydat republikanów, Barry Goldwater kontynuował podróż przedwyborczą po środkowych stanach USA — Illinois i Iowa. W gwałtownym

wystąpieniu przed ponad tysiącem swych zwolenników zaatakował on w niewybredny sposób Komunistyczną Partię Stanów Zjednoczonych.

Istniejąca w miejscowości Princeton instytucja „Citizens Research Foundation” oblicza, że koszty kampanii wyborczej w USA, uwzględniając wydatki wszystkich kandydatów na wszystkie stanowiska tj. stanowiska prezydenta, wiceprezydenta, gubernatorów, senatorów i członków Izby Reprezentantów oraz biorąc pod uwagę wybory eliminacyjne — sięgają 200 mln. dolarów. Wysoce tej sumy tłumaczy się faktem, że kampania wyborcza w Stanach Zjednoczonych w istocie rzeczy trwa około 10 miesięcy.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 tacy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwa Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.

O-16

Rozmowy przedstawicieli KPZR i FPK

W Moskwie podano oficjalnie do wiadomości, że w dniach 26—27 października br. odbyły się w KC KPZR rozmowy przedstawicieli Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Francuskiej Partii Komunistycznej. W rozmowach wzięli udział ze strony KPZR: I sekretarz KC KPZR L. Breżniew, członek Prezydium sekretarz KC KPZR N. Podgorni, członek Prezydium sekretarz KC KPZR M. Susłow, sekretarz KC KPZR B. Ponomarew. Ze strony FPK wzięli udział: członek Biura Politycznego, sekretarz KC FPK G. Marchais, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC FPK R. Leroy i członek KC FPK J. Chambaz.

Rozmowy przebiegały w atmosferze braterskiej przyjaźni i szcerości. Delegacje wymienili poglądy i informacje dotyczące zagadnień interesujących obie partie i potwierdziły wolę swych partii kontynuowania wspólnej walki o pokój, pokojowe współistnienie między państwami o różnych ustrojach społecznych i o rozbrojenie, o zwycięstwo idei komunizmu, o jednolitość międzynarodowego ruchu komunistycznego w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu, o deklaracji oświadczenia narad moskiewskich z lat 1957 i 1960, o kontynuowaniu przygotowań nowej międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych.

Obie delegacje oświadczyły, że ich partie zdecydowane są również nadal umacniać braterskie stosunki, wiezy tradycyjnej przyjaźni i wzajemne zaufanie istniejące między KPZR i FPK. (PAP)

Delegacja SED z Berlina zachodniego w Moskwie

Na zaproszenie KC KPZR przybyła do Moskwy delegacja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) Berlina zachodniego z I sekretarzem zarządu SED Berlina zachodniego, G. Danelusem na czele. Delegację powitali na lotnisku Szeremietiewskim przedstawiciele KC KPZR i moskiewskiego komitetu partii.

Delegacja SED zapozna się z doświadczeniem budownictwa komunistycznego w ZSRR.

W listopadzie — jak w listopadzie...

Synoptycy PHM przewidują, że przyszły miesiąc ma być normalny — tak pod względem temperatury, jak i opadów. Średnia temperatura miesiąca wahać się ma w granicach plus 3 st., zaś suma opadów nie powinna przekroczyć 36 mm.

W przyszłym miesiącu spodziewane są porównywalne okresy chłodniejsze na zmianę z ciepłymi. Synoptycy PHM przypuszczają, że w dniach chłodniejszych temperatura w dzień będzie dochodzić do plus 2 st., zaś nocą może spadać do minus 3 st., przy zachmurzeniu dużym z rozpozogodzeniami i opadami deszczu ze śniegiem oraz wiatrach z kierunków północnych i wschodnich. Natomiast w okresach cieplejszych przewiduje się temperaturę w dzień do plus 8 st., nocą 2 st., mimo na ogół dużego zachmurzenia z rozpozogodzeniami i opadami. (PAP)

Telefony donoszą

● Po rodzinnej kłótni 37-letnia Marianna R. zażyła większą ilość tabletek. Nieprzytomną odwieziono do szpitala.

● Przy ul. Dąbrowskiego wycho- dząca z tramwaju Wanda P., upadła tak niesczliwie, że doznała złamania żeber.

● Przechodzący przez Jeżan ul. Graczeńskiej przed Romanem S. wpadł pod motocykl. Na szczęście skończyło się na niegroźnych, ogólnych obrażeniach.

● Z tramwaju linii nr 13 przy ul. Grunwaldzkiej przy przystanku przy ul. Palacza usiłował wskoczyć Ignacy W., w wyniku czego doznał zwichnięcia kilku palców. (za)

Sudańczycy domagają się reform

Demonstracje i starcia w Chartumie

Ostatnio na ulicach Chartumu odbyły się nowe demonstracje. Doszło do starć z wojskiem i siłami bezpieczeństwa. Demonstranci wznosili antyrządowe okrzyki.

Zamknięte są wyższe uczelnie i szkoły. Samoloty nie odlatają z lotniska z Chartumu a strajk powszechny paraliżuje w praktyce całe życie. Ulice patrolowane są przez wojsko i czołgi, skoncentrowane

głównie w Omdurmanie, jak również przy gmachach rządowych.

Istnieje kilka przyczyn kryzysu w Sudanie: nie rozwiązana kwestia narodowa w południowych prowincjach kraju; zła sytuacja gospodarcza; polowiczność i chwliwość polityki zagranicznej; Abudda; próba utrzymania sytuacji wewnętrznej metodami i siłami policji, wojska i zarządzeń administracyjnych.

Młodzież, a za nią większość Sudańczyków w stolicy i w innych ośrodkach kraju, domaga się reform.

*

Rozgłoszona w Omdurmanie ogłoszila komunikat stwierdzający, że przedstawiciele organizacji „Zjednoczony Front Narodowy” i przedstawiciele sudańskich sił zbrojnych osiągnęli po dłuższej naradzie w Chartumie porozumienie. W myśl tego porozumienia obecny ustrój konstytucyjny zostaje zniesiony i zastąpiony przez ustrój, oparty na tymczasowej konstytucji z 1956 roku. Do konstytucji wniesione zostają zmiany, zgo- dnie z charakterem obecnego okresu przejściowego. Na na radzie postanowiono też utworzyć „tymczasowy rząd narodowy Sudanu”. (PAP)

Znów krwawe starcia w Boliwii

Jak donoszą z La Paz, sytuacja w Boliwii staje się coraz bardziej napięta. W większych miastach kraju, odbywają się antyrządowe demonstracje. W wyniku krwawych starć demonstrantów z policją, dziesiątki osób zostało zabitych bądź rannych.

Młodzież Santa Cruz oparowała gmach służby informacyjnej USA i spaliła flagę amerykańską.

Górnicy Oruro ostrzegali rząd, że jeśli w ciągu 24 godzin nie zostanie dokonana zmiana miejscowych władz i nie zostanie zniesiony stan obłożenia, to opamięta miasto. Rząd ściga do Oruro silne posiłki wojska.

Komitet Obrony Swobód Demokratycznych Boliwii postanowił zorganizować w stolicy La Paz „Marsz wolności”. W nocy z 27 na 28 bm. policja boliwijska dokonała masowych aresztowań. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

ZUS dokonuje przeliczeń najniższych rent

Uchwała Rady Ministrów o podwyższeniu najniższych rent oznacza, że od 1 października minimum renty starczej i inwalidzkiej II grupy wynosić będzie 600 zł, renty inwalidzkiej I grupy — 700 zł, a renty rodzinnej — 450 zł. Podwyżka objęła blisko 1/3 ogółu rent wypłacanych w Polsce.

ZUS dokonuje wypłaty świadczeń rentowych co 5 dni, w sześciu terminach miesięcznych. Zwiększone renty wypłacone będą w terminach dotychczasowych. Jak informuje prezes ZUS S. Będkowski, pierwsze podwyższone wypłaty wraz z zawiadomieniem o podwyższeniu i z wyrównaniem od 1 października br. otrzymają ci renciści, którym pocztą przekaże świadczenia 15 listopada — ostatni zaś przy odbiorze świadczeń 10 grudnia.

Przeliczenie 560 tys. rent przy normalnym prowadzeniu prac bieżących jest poważną operacją, w której bierze udział cały personel ZUS. Specjaliści i instruktorzy centrali ZUS wyjechali do wszystkich oddziałów aby na miejscu dopilnowali właściwego i terminowego dokonania przeliczeń.

Ogłoszony komunikat wywołał duże zainteresowanie. Pragnęło się dowiedzieć o rencistów — powiedział S. Będkowski — aby nie udawali się obecnie do placówek ZUS o informacje w sprawie podwyżki, gdyż powodowałoby to będzie dodatkowe utrudnienia. Chciałbym również zwrócić uwagę, że podwyżka nie obejmuje wszystkich rent, lecz jedynie najniższe renty starcze i rodzinne oraz inwalidzkie I i II grupy. (PAP)

Łagodne wyroki dla morderców SS

Sąd przysięgłych w Hanowerze wydał wyroki w procesie członków SS i policji, którzy ponoszą odpowiedzialność za zamordowanie około 7.500 Żydów na okupowanych terenach Polski. Sąd uznał, iż dopuścili się oni jedynie pomocnictwa w zabójstwie i wymierzył łagodne wyroki od 2 do 5 lat ciężkiego więzienia.

MÓJ KLUB — JAK GO WIDZĘ?

W województwie mamy już około 500 klubów. Do końca roku podwoje otworzy co najmniej sto dalszych placówek. Liczba to imponująca. Służą one mają mieszkańcom wsi i miast, jako miejsca pożytecznego i przyjemnego spędzania wolnego czasu, jako nowe ośrodki życia kulturalno-oświatowego. Czy kluby z tych zadań się wywiązują, czy nie? Co nam się w nich podoba, a co nie? Co chcielibyśmy w nich widzieć? To sprawa obchodząca nas wszystkich.

Dlatego zwracamy się do naszych Czytelników z prośbą o pisemne wypowiedzi. Udział w naszej akcji może wziąć każdy bez względu na wiek, płeć, zawód, wykształcenie, komu rozwój życia kulturalnego leży na sercu.

A oto orientacyjne pytania, na które w ankiecie oczekujemy odpowiedzi:

▲ Nazwa miejscowości i data otwarcia w niej klubu (klubu-kawiarni), do którego odnoszą się uwagi.

▲ Jak podoba się ta placówka pod względem wyglądu i wyposażenia?

▲ Czy dużo ludzi do niej przychodzi? Młodzież, starsi? Czym w niej wypełniają czas?

▲ Czy miejscowe organizacje interesują się działalnością klubu? W czym się to wyraża? (Organizują wieczory dyskusyjne, artystyczne, prelekcje itd?).

▲ Czym należy w klubie wypełniać czas, aby pobyt był pożyteczny i przyjemny? (Podać propozycje). Jak zaznaczyliśmy, pytania są orientacyjne i pomocnicze, można ograniczyć się do kilku, a może nasuną się inne uwagi odnoszące się do klubów?

Wielkość wypowiedzi dowolna. Przy ocenie walory literackie nie będą brane pod uwagę, ale najtrafniejsze uwagi i propozycje nowych form pracy. Nagrody nie ma, wartość pierwszej — 1000 zł, drugiej — 600 zł, trzeciej — 400 zł, poza tym 5 wyróżnień po 200 zł. Wyniki decyzji sądu konkursowego będą podane do 24 grudnia 1964 roku.

Wypowiedzi prosimy nadsyłać pod adresem redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 z dopiskiem: „Konkurs — mój klub” w terminie do 15 grudnia br. (decyduje data stempla pocztowego).

doredaktora
CUTSU

Józef Wybicki mieszkał w Manieczkach

Wzorowy zespół Państwowych Gospodarstw Rolnych — Kombinat Maniecki jest dobrze znany mieszkańcom woj. poznańskiego, gdyż reportaże i fotografie stamtąd ukazują się często na łamach prasy. Nie wszyscy jednak wiedzą, że niecałe 200 lat temu w tych Manieczkach pow. Srem mieszkał Józef Wybicki, twórca hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła...”. Osiadł tam po wojnie w 1780 r., gdy projektował ustawodawstwo, nad którym współpracował z księciem Dąbrowskiego.

W okresie powstania kościuszkowskiego Wybicki bierze udział w walkach niepodległościowych między innymi jako „pełnomocnik rządu przy korpusie gen. Dąbrowskiego w Wielkopolsce”. Po upadku powstania przedostaje się do Paryża i tam pilnie zabiega przed rządem francuskim w sprawie polskiej oraz bierze czynny udział w tworzeniu Legionów Dąbrowskiego, aż w końcu sam wyrusza do nich do Włoch. Tam w lecie 1797 r. w obozie Legio-

nów Wybicki słysząc śpiewanego przez chłopów-żołnierzy mazurka komponuje słowa „Jeszcze Polska nie zginęła...”.

W okresie wojen napoleońskich Wybicki nadal bierze czynny udział w życiu politycznym i wojskowym narodu. Sam Napoleon darzył go wielkim uznaniem, lecz Wybicki nie ufa mu, jeśli chodzi o jego stosunek do sprawy polskiej. Po upadku Napoleona Wybicki piastuje w Królestwie Polskim godność senatora-wojewody i prezesa sądu najwyższego.

Ostatni rok swego pracowitego życia spędza w Manieczkach, gdzie umiera 19 marca 1822 r. i zostaje pochowany na cmentarzu przy kościele w Brodnicy pow. Srem. Tam spoczywa do 1923 r., kiedy to społeczeństwo wielkopolskie w uznaniu jego wielkich zasług przenosi jego zwłoki do grobowca w kościele św. Wojciecha w Poznaniu i składa je pośród innych zasłużonych.

Józef Wybicki jest bliski sercu każdego Polaka z uwagi na to, że jest on twórcą naszego hymnu narodowego. Czyżby wobec tego nie należało pomyśleć o uczczeniu jego pamięci przez tablicę pamiątkową czy nawet pomnik w kombinacie rolnym Maniecki?

Mgr STEFAN KOZŁOWSKI
Srem

Egzamin eksportu

Pomyślnie zapowiada się tegoroczny bilans naszego handlu zagranicznego. Przy wysokim tempie wzrostu eksportu, po raz pierwszy od wielu lat, udało się nam uzyskać przewagę wywozu nad przywozem towarów.

Z satysfakcją możemy odnotować fakt, iż do tej pomyślnej sytuacji ogólnej kraju, przyczyniła się również Wielkopolska. Jeśli bowiem w ostatnich 3 latach średni roczny przyrost produkcji eksportowej wahał się w granicach 10 procent to w pierwszych ośmiu miesiącach br., w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego, produkcja na wywóz Wielkopolski wzrosła o 30 procent.

Co ciekawsze, przyrost tej produkcji nie jest zasługą dominującego u nas przemysłu rolno-spożywczego, ale rozkłada się — mniej więcej równomiernie — na wszystkie dziedziny: metalowa, drzewna, chemiczna, szklarska, ceramiczna itp. Dużego skoku dokonały również przemysły ne dotychczas przemysły: tenenowy i spółdzielczy. Ten ostatni notuje nawet 50-procentowy wzrost eksportu.

Optymizmem napawa 35-procentowy wzrost eksportu przemysłu metalowego Wielkopolski: maszyn oraz urządzeń dla kompletnych obiektów przemysłowych. Tu prym wiodzie naturalnie „Cegielski” ze swoim eksportem wagonów, obrabiarek, silników, butli gazowych i szeregiem innych wyrobów. Za nim podąża np.: „Centra”, która w ramach konkursu „Wielkopolska dla eksportu” postawiła do dyspozycji handlu zagranicznego około 2 mln. sztuk ponadplanowych baterii oraz kooperujące z „Cekopem” w eksporcie kompletnych cukrowni, młynów, olejarni itp. fabryki Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego w Ple-

szewie i Wronkach. Jest się więc z czego cieszyć. Nasz eksport szlachetnie.

Do końca roku pozostało dwa miesiące. Czy Wielkopolska zdoła utrzymać tak wysokie tempo rozwoju swego eksportu — przewidzieć trudno.

Z jednej strony, wyjątkowo dobre w tym roku zbiory buraków cukrowych i ziemniaków, poważnie zwiększają możliwości przetwórcze przemysłu spożywczego dla zagranicy i wydają się wskazywać, iż wysoki trend rozwoju eksportu pierwszych ośmiu miesięcy br. nie tylko może się utrzymać do końca roku, ale także przedłużyć się na rok 1965, stwarzając lepsze podstawy dla przyszłej 5-letki.

Z drugiej strony jednak, do bry urodzaj buraków cukrowych mamy w tym roku nie tylko u nas, lecz i w innych krajach, co powoduje spadek cen cukru. Dla Wielkopolski, będącej tradycyjnym i dużym eksporterem cukru, zjawisko to nie jest pomyślnie. Nie wiemy także, jak będą kształtować się na przetwórcy ziemniaczane: na mączkę, krochmal, dekstrynę, glu-

kozę itp. Są jednak pewne przesłanki, które wydają się wskazywać, iż spadek cen na tę grupę artykułów, nie będzie ani duży, ani trwały.

Optymizmem napawają — bo świadczą o zainteresowaniu tą dziedziną gospodarki — dotychczasowe wyniki zorganizowanego przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” i doznającego Rozgłoszeń Polskiego Radia konkursu „Wielkopolska dla eksportu”. Jak już informowaliśmy, w ramach tego konkursu 72 producentów podjęło się dodatkowej produkcji około 250 nowych bądź dotychczas w Wielkopolsce nie eksportowanych wzorów wyrobów, które właśnie teraz w ostatnim kwartale, winny być stawiane do dyspozycji central handlu zagranicznego.

Warto przypomnieć także, iż wśród tej konkursowej grupy wstępnie zgłoszonych przez zakłady towarów eksportowych, dominują wyroby przemysłowe wysoce uszlachetnione, takie jak obrabiarki z „Wiepofam”, wagon specjalny z ZNTK w Ostrowie, akumulatory z „Centry” itp.

PIOTR CHOJNACKI

Praca zbiorowa o rozwoju ziem zachodnich

Literatura polska poświęcona naszej gospodarce w województwach zachodnich i północnych, jest jak dotychczas niewystarczająca. Choć nie podąża za ich szybkim rozwojem. Poznański Instytut Zachodni, chcąc wypełnić luki w wiedzy naszej na ten temat, opublikował ostatnio pracę zbiorową pod redakcją Wincentego Kawalca pt. „Rozwój gospodarczy ziem zachodnich w dwudziestolecie Polski Ludowej i jego perspektywy”. Znalazły się w niej studia następujących naukowców: Bogumiła Ziółka — „Rozwój demograficzny ziem zachodnich”, Mirosława Opały — „Zmiany w uprzemysłowieniu ziem zachodnich” i tegoż autora — „Urbanizacja ziem zachodnich”, Władysława Misiuna — „Osiągnięcia i perspektywy rozwoju rolnictwa”, Stanisława Godowskiego — „Rozwój komunikacji”, Bohdana Gruchmana i Lucyny Wojtasiewicz — „Zagadnienia społeczne i dochodów ludności, warunków mieszkaniowych oraz urządzeń socjalno-kulturalnych” oraz Wincentego Kawalca — „Ziemie zachodnie w Polsce Ludowej”.

Jak widzimy, wachlarz omówionych zagadnień jest bardzo szeroki. (F. H.)

HOTEL „ORBIS-BAZAR” W POZNANIU,
Al. Marcinkowskiego 10 przyjmie na stałe:
— STARSZĄ KSIĘGOWĄ oraz
— REFERENTA ZAOPATRZENIA. K7080

†
Dnia 28 października 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i ukochany ojciec, śp.
Henryk Rutkowski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm., o godzinie 9.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA K7107

†
Dnia 28 października 1964 r. zmarła pojeźdźca z Bogiem, moja ukochana żona, kochana matka, babcia, prababcia i ciocia, śp.
z MACIEJEWSKICH
Anna Urbanowicz
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Dębie, przy ulicy Bluszczykowej.
W ciężkim smutku pograżona
RODZINA 36139g
Poznań, ulica Rolna 27.

†
Dnia 28 października 1964 r. zmarła niespodziewanie, namaszczona Olejami św., moja najdroższa, nigdy niezapomniana żona, siostra, bratowa i ciocia, śp.
z ŁASZCZYŃSKICH
Mirosława Metzgerowa
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm., o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O tej ciężkiej stracie zawiadamia
MAŻ Z RODZINĄ 36104g

†
Dnia 26 października 1964 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż i ojciec, przeżywszy lat 58, śp.
Tadeusz Cukierski
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm., o godzinie 16 na cmentarzu Sw. Michała w Gnieźnie.
W ciężkim smutku pograżeni
ŻONA Z SYNEM, SIOSTRY I RODZINA 36127g

†
W dniu 28 października 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, moja nade wszystko ukochana żona, matka, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 61, śp.
Gertruda Stalińska
z domu STURM-SZUMIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm., o godzinie 11.45 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim bólu pograżona
RODZINA 36144g
Poznań, Rataje 72.

†
W dniu 28 października 1964 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 85, śp.
Franciszek Durański
emer. kierownik Wydz. Prawn. Prez. WRN w Poznaniu, b. prezes Oddziału Prok. Gen. R. P. w Poznaniu, b. sędzia Sądu Apelacyjnego i b. dyrektor Sądu Okręgowego w Apolazyni, b. radca prawny Zarządu Przemysłu Ziemniaczanego w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm., o godzinie 8.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA K7108

†
Dnia 29 października 1964 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, w wieku lat 66, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, śp.
Franciszek Rozmarynowski
powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Walecznych, Powstańcem i in. odznaczeniami.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 1 listopada br., o godzinie 14 w Damasławku.
W ciężkim smutku pograżona
ŻONA Z RODZINĄ

†
Dnia 28 października 1964 r. zmarł po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 59, mój ukochany mąż i wujek, śp.
Michał Lembic
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm., o godzinie 8.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pograżona
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, Sadowa 38.

†
W dniu 28 października 1964 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 50 utrudzonego żywota, mój najdroższy mąż, ojciec, syn i nasz ukochany brat, śp.
Bolesław Nowak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 31 bm., o godzinie 15 z domu żałobcy.
Msza św. żałobna za spókoj duszy Zmarłego odprawiana zostanie w dniu 31 października br., o godzinie 9 w kościele parafialnym w Zanie-myslu.
O bolesnej stracie zawiadamia stroskana
RODZINA
Zaniemyśl, Tarnowo Podgórne, Poznań. 36092g

dziś w RADIO i TELEWIZJI
RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Piosenka dnia; 9 Dł klas XI pt.: „Narodziny pisarza”; 9.30 F. Rybicki; Krakowiaki; 9.40 Dla przedszkoli „Jesienne skarby”; 10 Koncert poranny; 11 „Mimi Pinson” fragm. opow.; 12.15 Reportaż Red. Ekonomicznej; 12.45 „Swojskie melodie”; 13 Dł klas I i II „Z piosenki jest nam wesoło”; 13.20 Nico Dostal: „Wesele węgierskie”; 13.45 Melodia; 14 „Wspomnienia Mazowszanki” fragm. Książki; 14.20 Koncert estradowy muzyki rozrywkowej z udziałem piosenkarzy; 15.10 Dla uczniów szkół średnich „Narodził się w Polsce”; 16.05 Kultura pilnie poszukiwana; 16.35 „Moje miejsce w życiu”; 17.05 Poradnik językowy w oprac. prof. dr W. Doroszewskiego; 17.25 Reportaż literacki; 17.45 Pięć minut o wychowaniu; 17.50 Redaktor Eryk Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualności; 18 Koncert dnia; 19 Język rosyjski; 19.15 Ze wsi i o wsi; 19.30 Rozmowy redakcji społecznej; 20.10 Melodie ludowe Warmii i Mazur; 20.25 Sport; 20.35 „To i owo”; 21.35 Notatnik kulturalny; 21.45 Koncert żywcem; 22.25 Koncert Chóru Chłpięcego i Męskiego PFP p. d. St. Stuligrasza; 22.45 Kącik melomana.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
PROGRAM II: Piosenka dnia; 8.15 Język angielski; 8.35 „Spotkania 64”; 9 Koncert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10 Koncert orkiestr rozrywkowych; 10.30 Z życia ZSR; 11 Koncert muzyki operowej; 12.45 Nasze sprawy codzienne; 13 Ottorino Respighi: „Płaki” — suita na małą orkiestrę; 13.20 „Wizerunki” fragm. prozy pt.: „Profil moich przyjaciół”; 13.45 Muzyczny tydzień Poznań; 14.05 Dla młodzieży; 14.15 Muzyka operowa; 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Muzyka; 15.30 Dla dzieci odc. pow. „Tryumf pana Kleksa”; 16 Aud. sport. E. Pocholskiego pt.: „Koszykarska gra”; 16.10 Aud. pt.: „Nie akcja lecz działanie”; 16.35 Muzyka i aktualności; 16.50 Koncert z nagrań L. Stokowskiego z udziałem S. Rachmaninowa — fortepian; 20.19 „Pajeczyny i białe lato” fragm. pow. pt.: „Zwierzęta morza”; 20.39 d. c. koncertu; 21.41 Sport; 21.44 Koncert ork. rozrywk.; 22.05 Festiwal słuchowski jugosłowiański w PR „Aniol z męskimi skrzydłami” słuch.; 23.11 „Radiowe Studia Piosenki”; 23.36 Muzyka rozrywkowa i tan. WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.15, 23.50.
TELEWIZJA: 17 Wiadomości; 17.05 „Dziesięć minut Magdy”; 17.15 „Zrobimy to sami”; 17.30 Film krótkometrażowy dla dzieci; 17.50 Program public. „Świat zabity deskami”; 18.10 „Wielokropek”; 18.25 Wzrosty TV; „Z gabinetu rycin”; 18.55 Program informacyjny „Uwaga — kanał 9”; 19.20 Magazyn Międzynarodowy „Światowid”; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.30 Katowicki Teatr TV: „Odwet”; L. Kruczkowskiego; 22 Wiadomości.

Soborowe linie podziału

Kto posiada władzę?

Gdy ofensywa, jaką w pierwszą połowę października prowadzili przeciwnicy reform na Soborze, zakończyła się niepowodzeniem — w znacznej części prasy katolickiej pojawiły się przesadne optymistyczne wypowiedzi.

„Tygodnik Powszechny” nie kryjąc, że tendencja przeciwna odnowie Kościoła nadal jest niebezpieczna, akcent kładzie jednak — przesadnie, jak sądzę — na to, że kryzys ten, który „postawił pod znakiem zapytania szereg najcenniejszych osiągnięć Soboru, a nawet stworzył niebezpieczeństwo pewnego kryzysu zaufania w stosunku do Kościoła ze strony świata” — trwał tylko krótką chwilę. Autor sprawozdania z obrad Soboru zamieszczanego w „Tygodniku Powszechnym” z dużym optymizmem stwierdza, że „atmosfera niepokoju i niepewności ustąpiła, pozwalając na dalszą, spokojną pracę Soboru. Jeśli sprawie tej, już zamkniętej, poświęciliśmy tyle miejsca, to dlatego, by wykazać, jak skierowana jest główna orientacja Soboru. Próbe „zamachu stanu”, próbę stosowania metody „faktów dokonanych” z góry skazaną na niepowodzenie, trzeba uznać za swego rodzaju „akt rozpacz” ludzi przegrywających”.

Prawdą jest, że i ta kolejna próba sił zakończyła się sukcesem reformistów. Bez większych jednak trudności można wykazać, że nadmierny optymizm nie jest tu na miejscu. Nasuwają się w związku z tym różne refleksje, zatrzymam się jednak z braku miejsca na trzech tylko sprawach.

Po pierwsze — nieraz już dochodziło do dramatycznych spór między przeciwnymi sobie obozami w Kościele. W czasie I sesji Soboru kryzys powstał w związku ze schematem „O źródłach Objawienia”. II sesja również nie minęła bez starć. Kryzys powstał wówczas w wyniku ataku grupy konserwatywnej przeciwko reformatorskim treściom schematu „O Kościele”. Ani w jednym, ani w drugim przypadku skrzydło zachowawcze nie odniosło sukcesu. Jednakże ani w jednym, ani w drugim przypadku porażka tego skrzydła nie zamknęła sprawy, tradycyjna lista nie kapitulowała i po pewnym czasie przypuszczali nowy atak. Tak było i tak z pewnością długo jeszcze będzie, bo nie stwarza się warunków, w których nie mieli by oni wiele do powiedzenia. Nic dziwnego. Papież Paweł VI znany jest z tego, że nie lubi opowiadać się w zdecydowany sposób na jedną lub drugą stronę.

Po drugie — jeśli po tylu niepowodzeniach konserwatyści potrafili na obecnej sesji Soboru doprowadzić do tak poważnego kryzysu, który „po stawiał pod znakiem zapytania szereg najcenniejszych osiągnięć Soboru”, to pomyśleć o zwycięstwie reformistów, że są oni nie tylko uparci, lecz również dość silni.

Po trzecie — o sile tej grupy świadczy fakt, że Prasowe Biuro Soboru nie informowało o przebiegu kryzysu, podobnie jak milczy o wielu innych sprawach powołując się na tajemnicę soborową. Milczenie to leży w interesie skrzydła zachowawczego, które obawiając się opinii niepopierających go szerokiego rzesz katolików, czuje się zmuszone do przeprowadzania swych zamierzeń po cichu, w drodze zakulisowych gier. Charakterystyczne jest, że dyrektor ośrodka prasowego Episkopatu Południowej Ameryki, który opublikował tekst wspomnianego tu listu grupy reformistycznych kardynałów do papieża, w wyniku nacisków Kurii Rzymskiej został zdymisjonowany. Konserwatywni dostojnicy watykańscy zachowaniem swym dają do zrozumienia, że debaty w auli soborowej nie przekreślają ich możliwości. „Głosowanie głosowaniem, ale prawdziwą władzę posiadamy my” — zdają się mówić owi dygnitarze.

Kryzys na III sesji istotnie trwał tylko chwilę, ale przewidywany został zapewne też nie na długo.

LESŁAW MARIUSZ

Uwaga telewizyjniści Od 30 listopada kanal 7 nieczynny

P. P. Stacje Radiowe i Telewizyjne w Poznaniu zawiadamiają, że 30. listopada br. zakończy się nadawanie programu telewizyjnego w kanale 7. Program nadawany będzie wyłącznie w kanale 9. Jak wykazały przeprowadzone pomiary nadawania pola i obserwacje, odbiór programu w kanale 9 w Poznaniu jest dobry. Niewątpliwie część mieszkańców zamieszkałych w pobliżu stacji telewizyjnej zauważyła pewną różnicę w natężeniu sygnału (kontrast) kanału 9 w porównaniu z sygnałem kanału 7, co jednak nie świadczy o tym, że sygnał nadawany w kanale 9 jest niewystarczający. Zasadą właściwego odbioru sygnału telewizyjnego jest od powiednia antena zewnętrzna, zainstalowana na możliwie wysokim punkcie oraz dobra instalacja antenowa.

Przeprowadzone u telewizyjną zwiastująca w dzielnicy Stare Miasto pomiary i obserwacje wykazały, że przy właściwej antenie jest zapewniony dobry odbiór. Stwierdzono także, że większość telewizyjną posiada niewłaściwe instalacje, a zwłaszcza stosowanie jest nieodpowiedniej jakości przewód antenowy wprowadzający duże tłumienie. Niektórzy stosują nawet igelitowe przewody dla instalacji oświetleniowych.

Jak wynikało z ogłoszeń prasowych, placówki ZURIT-u dokonują ewentualnych zmian w instalacjach antenowych oraz dostosowania odbiorniki starego typu (1 kanałowe) do odbioru kanału 9.

Wszelkie uwagi na temat jakości odbioru telewizyjnego winni kierować pod adresem: Państwowe Przedsiębiorstwo Stacje Radiowe, Telewizyjne, Poznań ul. Traugutta 1/9. (na)

INFORMUJEMY

Klub Wolnej Myśli, ul. Wozna 12 zaprasza dzisiaj o godz. 19 na prelekcję dr J. Skarzewskiej pt. „Właściwości procesu wychowania moralnego, umysłowego, estetycznego młodzieży podczas zajęć sportowych”.

Pałac Kultury zawiadamia, że dzisiaj o godz. 18 w sali kinowej odbędzie się impreza pt. „Wieczory muzyczne”.

Zehranie Sekcji Nauczycieli Emerytów Grunwald dzisiaj o godz. 17 w szkole przy ul. Berwińskiego 3/4.

Studenckie piosenki ruszą na podbój kraju

W miniony poniedziałek Klub Studencki „Nurt” na Winiogradach zainaugurował nowy sezon swej działalności. Pierwszą, inauguracyjną imprezą Klubu był środowiskowy przegląd piosenkarzy studenckich połączony z wytypowaniem najlepszych na finał ogólnopolskiego konkursu piosenkiarskiego.

Na estradzie konkursowej stanęło dziesięciu solistów. Jury pod przewodnictwem H. Sobierajskiej przyznało prawo reprezentowania barw Poznania trójce wykonawców. Pierwszą nagrodę zdobyła Zdzisława Sośnica, studentka PWSM, druga Elżbieta Łańska z WSE, a trzecią Zygryd Klausz z Uniwersytetu — autor większości wykonywanych tu, a dodajmy, że i interesujących piosenek.

Przy okazji dowiedzieliśmy

Wspólnia — 60 lat



Kilka dni temu diamentowe gody obchodzili pp. Franciszka oraz Jan Kmiecikowie, zamieszkali przy ul. Głogowskiej 95 m. 21. Jubilaci, należący do grona naszych wiernych Czytelników, wychowali 7 dzieci, a doczekali się 27 wnuków oraz 25 prawnuków. Z okazji 60-lecia pożycia małżeńskiego do życzeń najbliższych i znajomych dołączamy nasze: długich lat zdrowia!

Z sesji DRN Grunwald

Wybrano 130 ławników

Wczorajsza sesja DRN Grunwald poświęcona była wyborom ławników ludowych do Sądu Powiatowego dla m. Poznania.

Rolę i zadania ławników omówił sekretarz Komisji Ochrony Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego, J. Mańkowski. Podkreślił on m. in., że kandydatów na ławników wybrano z 61 zakładów pracy na Grunwaldzie. Kandydatury te nie były przypadkowe. Założyły wybrały najbardziej ofiarnych działaczy społecznych, posiadających największe zaufanie wśród wszystkich pracowników. Uczestniczący w sesji prezes Sądu Powiatowego dla m. Poznania, W. Abramowicz zapoznał radnych z działalnością ławników, a przede wszystkim z ich pomocną rolą w umacnianiu praworządności i sprawiedliwości w naszym kraju.

Radni wybrali wczoraj 130 ławników.

Przewodniczący Prezydium DRN Grunwald, B. Matczak poinformował zebranych, że na jednym z ostatnich posiedzeń Prezydium omówiono stan bezpieczeństwa i porządku publicznego w dzielnicy. Szczególnie wiele miejsca poświęcono problemowi związanemu z przestępczością wśród młodych. Celem zmniejszenia liczby przestępstw wśród młodych postanowiono m. in. rozwiązać możliwość skierowania do świetlic młodzieżowych (także komitetów blokowych) instruktorów oraz kontynuować spotkania rodziców z przedstawicielami MO.

Na sesji przewodniczący Komisji Mandatowej, a zarazem I sekretarz KD PZPR, T. Galiński przedstawił wniosek o zmianach składu osobowego Prezydium DRN Grunwald należy do największych pod względem liczby mieszkańców (obecnie około 140.000) dzielnic naszego miasta.

W związku z tym nastąpiła konieczność powiększenia składu osobowego stałego Prezydium z 6 do 7 członków. W wyniku wyborów obecny se-

retarz Prezydium DRN Grunwald Rochmiński objął stanowisko wiceprzewodniczącego Prezydium, a dotychczasowy kierownik Wydziału Organizacyjno-Prawnego Jerzy Bauma — sekretarza tegoż Prezydium. Tak więc w jednej dzielnicy naszego miasta skład osobowy stałego Prezydium liczy 7 osób (w tym dwóch wiceprzewodniczących).

Pamiętajmy o grobach bohaterów

Wielkopolski Komitet Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa w Poznaniu zwraca się z apelem o uporządkowanie i otoczenie szczególną opieką w Dniu Zmarłych wszystkich miejsc stracił i męczeństwa.

Instytucje, zakłady pracy, szkoły, organizacje społeczne, które objęły patronat nad miejscami uświęconymi krwią powinny niezależnie od stałej opieki, specjalnie w tym dniu uczcić pamięć Zmarłych w sposób bardziej uroczysty przez zaciągnięcie wart honorowych i zapalenie zniczy.

Niech w dniu Święta Zmarłych nie będzie ani jednej opuszczonej i zaniedbanej mogiły, miejsca walki i stracił. (na)

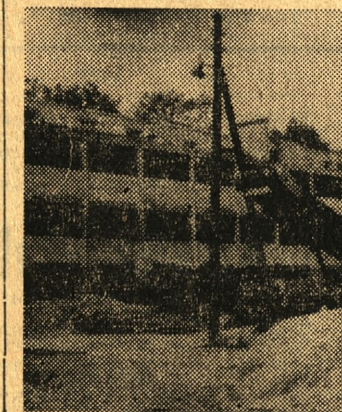
Przepraszamy

pp. R. i S. Jackowskich za błąd który powstał nie z naszej winy, PP. Jackowscy otrzymali kilka dni temu w Prezydium DRN Grunwald „Medal za długoletnie pożyte”, a nie jak podaliśmy pp. Jackowiakowie.

Najważniejsza inwestycja

Budowa Ośrodka Rehabilitacyjnego przy Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 4 Akademii Medycznej na Wildzie jest już dość znacznie zaawansowana. Realizuje się pierwszy etap tej jednej z najważniejszych w Poznaniu inwestycji służby zdrowia, której etapowe zakończenie nastąpi w 1965 r. Całkowite natomiast ukończenie robót przewidziane jest w 1967 r. Wartość obiektu około 48 mln. zł, kubatura — prawie 50.000 m³. Ośrodek składać się będzie z kilku budynków m. in. z bloku łóżkowego na 170 łóżek (znajdą się w nim pomieszczenia także dla hydro- i fizykoterapii, terapii zajęciowej, przedszkola i szkoły dla małych pacjentów itp.), ambulatorium i laboratorium, basenu pływackiego, sali gimnastycznych, warsztatu ortopedycznego, internatu dla pielęgniarzy oraz zaplecza. Głównym wykonawcą budowy Ośrodka Rehabilitacyjnego jest Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Na zdjęciu pierwszy z nowo wznoszonych budynków — blok łóżkowy. (jm)

Fot. — K. Przychodzki



A może jednak otworzyć?

Mieliśmy kiedyś taki okres, w którym dla ułatwienia sklepom wykonania planu, a klientom za kupu niektórych artykułów, placówki handlowe otwierano na kilka godzin w niedzielę. Tak było w delikatesach, mogliśmy też zakupić coś nieco w Pedecie. Później Minister Handlu Wewnętrznego oświadczył, że właściwie nie trzeba w dni świąteczne otwierać placówek handlowych, chyba, że terenowa władza uzna to za konieczne i celowe. I wówczas nasze poznajskie władze doszły do wniosku, iż można zrezygnować z niedzielnego handlu. Wprawdzie odpowiadało to handlowcom, ale zaskoczyło klientów, z których wielu chętnie odwiedzało delikatesy czy gmach PDT.

Obecnie jesteśmy niekiedy świadkami organizowania wyłącznie niedzielnych kiermaszy z artykułami przemysłowymi i to najczęściej przecenionymi. Po wiedzmy szczerze — handel upycha tą drogą wszelkie buble, niechby cięszące się powodzeniem. A tymczasem nabywca, mający w niedzielę dużo czasu (i przygotowane pieniądze) — ma zamkniętą drogę do dobrych towarów.

Idąc śladem wielu listów czytelników apelujemy prze to o ponowne umożliwienie dokonywania zakupów w niedzielę, nie tylko w te „złote”. Proponujemy nawet — dla rozwiązania problemu kadrowo-finansowego, by niektóre sklepy zamykać wcześniej w sobotę — np. kilka odzieżowych, obuwniczych, z tkaninami, a już na pewno delikatesowych — a na kilka godzin przedpołudniowych udostępniać je klientom w niedzielę. Nie przekonuje nas argument, że bez niedzielnej sprzedaży można się obyć. Fakt, że coraz więcej osób pracuje, że coraz mniej mamy czasu na dokonywanie zakupów w dzień powszedni przemawia raczej za wprowadzeniem zmienionych form sprzedaży. A te zmienione, unowocześnione formy to nie tylko preselekcja czy samoobsługa. To także udostępnianie sklepów w niedzielę.

OBSERWATOR

odpowiadamy

Edward P., Puszczykowo — Po dajemy adres: Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, Poznań, ul. Działowa 4. (2139)

Jolanta K. — Bardzo nam przykro, ale redakcja nasza nie dysponuje wolnymi posadami bibliotekarek. Radzimy stałe kontakty, walczyć z biurem zatrudnienia.

(212)

Serdeczne powitanie złotych medalistów

Setki osób przybyło w czwartek na warszawskie lotnisko Okęcie, by powitać powracających do kraju z Igrzysk Olimpijskich w Tokio pierwszych polskich złotych medalistów. To nie, że zaczyna zimny wiatr, a przylot samolotu się opóźnia. Wszyscy czekają cierpliwie, aż o godz. 15.30 kola potężnego „Ila” — 18 dotknęły betonu pasa startowego.

„Zawalili się” szczegółowo przygotowywane plany przywitania na złotych olimpijczyków. Przedstawiciele GKKFIT z wiceprzewodniczącym Michałem Jękiel i Janem Zajdlem oraz sekretarz KC ZMS — Wiesław Adamski, zginęli w tłumie, który szturmował ruszył do samolotu. Wiceprzewodniczący GKKFIT — Michał Jękiel zdołał tylko wnieść okrzyk na cześć naszych olimpijczyków, po czym wszyscy zawodnicy obłożeni zostali przez przedstawicieli prasy, młodzież szkolną, wiernych kibiców i rodziny.

Oto co w atmosferze serdecznych powitań i gratulacji powiedział przedstawicielowi PAP po wyjściu z samolotu: złoty medalista Waldemar Baszanowski (podnoszenie ciężarów): bardzo jestem zmęczony podróżą, więcej chyba niż turniejem olimpijskim. Cieszę się złotym medalem, ale wy nie mogliby być jeszcze lepszy. Kontuzja łokcia, którą leczyłem przez miesiąc, nie pozwoliła na realizowanie planu maksimum, tzn. uzyskanie wyniku w granicach 435 kg. Czy myślałem o złotym medalu. Nigdy nie planuję medalu, a tylko wynik. Jeżeli to założenie wykonam, wówczas jestem zadowolony.

Od Baszanowskiego dowiedzieliśmy się również, że właśnie on, a nie Kapłunow, został uznany za rekordzistę świata w trójbój. Przywiozł z Tokio specjalny dyplom za ustanowienie tego rekordu.

— Złoty medalista — Egon Franke (szermierka): nie liczyłem na medal. Kiedy jednak znalazłem się w pierwszej czwórce, poczułem że mam zwyciężną formę. Przeczuć nie myliło mnie, no i przywożę do domu olimpijskie złoto.

— Srebrny medalista — Marian Foik (lekka atletyka): W finałowym biegu sztafetowym nie zmieniłem palecki na leppiej. Gdyby wszystkie zmiany wyszły idealnie — Amerykanie przegraliby z nami, a rekord Polski wynosiłby mniej niż 38 sek. inna sprawa, że

gdy Amerykanie również zaczęli zmieniać idealnie, to nikt nie jest w stanie im zagrozić.

Brązowy medalista — Marian Zieliński (podnoszenie ciężarów): mam dwa brązowe medale olimpijskie. To za mało. Zaczynam więc przygotowania do następnej Olimpiady w Meksyku, aby wzbogacić swą kolekcję cenniejszym kruszcem. Im wcześniej je rozpocznie — tym lepsze będą wyniki.

— Brązowy medalista — Mieczysław Nowak (podnoszenie ciężarów): bardziej chyba niż o medal, marzyłem o ustanowieniu rekordu świata w podrzucie. W Tokio nie udało się, ale ten rekord — to pierwszy mój cel w dalszej pracy.

Brązowy medalista — Ireneusz Paliniński (podnoszenie ciężarów): jestem niepokieszony. Zaplanowałem złoty, a przywiozłem tylko brązowy medal. Nie mogłem sobie poradzić ze zmianą czasu, za sypaniem do pierożka na sennych. Mój start w Tokio był najbardziej nieudany ze wszystkich dotychczasowych. Zaliczyłem tylko trzy (na dziewięć) podejścia no i o wielkim wyniku nie mogło być już mowy.

Zawodnicy szybko załatwiają formalności paszportowo-celne wsiadają do autokarów i udają się do domów. Następna grupa polskich olimpijczyków wylądzą będziemy 1 listopada (PAP).

Żalgiris — Lech 71:56

Mimo przegranej Lechici podobał się

Międzynarodowe spotkanie koszykówki męskiej pomiędzy wileńską drużyną Żalgiris a poznańskim Lechem miało być sprawdzianem obecnej formy poznańskich szarych przed oczekującymi ich trudnymi bojami w ekstraklasie. Zainteresowanie to wzmogło się jeszcze bardziej po zwycięstwie gości z warszawską Polonią 66:61.

Końcowy wynik spotkania — 71:56 (28:31) dla gości, nieupełnie odzwierciedla istotny przebieg spotkania. Lechici przegrali po wyrównanej walce. Gra poznańskich koszykarzy na pewno zyskałaby na skuteczności, gdyby nie, obserwowane u progu każdego sezonu, takie niedociąganie graczy: niecelne podania, kroki, brak strzałów z dystansu, a przede wszystkim luki w liniach obrony. Mimo wymienionych usterek lechici mogli się podobać. Po wyeliminowaniu mankamentów, oraz zgraniu zespołu w rozgrywkach I ligi lechici mogą zagrozić niejednej czołowej drużynie w kraju.

Ton grze nadawali jak zwykle niezawodni: Pudelewicz, Pawełczak i Chojnacki. Uwagę na siebie zwrócili młodzi: Kosicki i Cegielski, którzy mają warunki aby w przyszłości zająć miejsce w gronie najlepszych.

Drużyna gości zawiódła licznych kibiców reprezentując poziom raczej przeciętny. Razil brak dobrego strzelca, oraz brak szybkości.

Najwięcej punktów dla zwycięzkiego zespołu zdobyli: Paszkaukas — 23 i Szikstas — 21, a dla Lecha Pudelewicz — 13 i Cegielski 11. (za)

Pod koszem

Sezon koszykarzy już się rozpoczął. W najbliższych dniach do mistrzowskich rozgrywek wystartują dalsze czołowe zespoły Wielkopolski.

Zawodnicy klasy A naszego okręgu rozegrali już dwie kolejki spotkań. Rezerwy AZS, Warty Olimpii wraz z ostrowską Stalą znajdują się na czele tabeli i prawdopodobnie pomiędzy tymi zespołami rozstrzygnie się walka o pierwsze miejsce.

Druga kolejka rozgrywek przyniosła następujące wyniki: AZS II — Grunwald 93:87, Lech III — Olimpia II 62:71, AZS II — Lech III 68:50, Włókniarz Kalisz — Zjednoczeni Września 61:64, Zjednoczeni Krotoszyn — Warta II 63:67, Stella Gniezno — Stal Ostrow 30:44.

Komunikaty

Młodzieżowe Ognisko TKKF Poznań — Nowe Miasto wznowiło zajęcia następujących sekcji: piłki siatkowej, koszykowej, ręcznej i kometki. Wszystkie zajęcia z wyjątkiem pływania odbywają się w każdy wtorek i piątek od godz. 18-20.15 w sali gimnastycznej Szkoły nr 61 przy ul. Szczepankowo 74. Naukę pływania prowadzi na basenie przy ul. Chwiałkowskiego 34 w poniedziałki i środy od godz. 6.30-7.15, w czwartki od godz. 10.15-11 i w niedzielę od godz. 12.30-13.15.

Wielkopolski mają jeszcze do rozegrania dwie kolejki spotkań, które zgodnie z terminarem odbyć się mają 8 i 15 listopada br.

● Piłkarze Szombierki zremisowali z FC Liège w meczu eliminacyjnym turnieju „Intertoto”. Wynik 0:0.

MUZEJA

MUZEUM INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9-15.

WYSTAWY

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Fotogramy Grażyny Wyszymirskiej pt. „Polihymnia” — g. 10-20. BWA „Arsenal” (Stary Rynek) — Wystawa Okręgowa Związku Polskich Artystów Fotografików na 20-lecie PRL — g. 10-12.

UNIwersytet ROBOTNICZY ZMS (Szamarzewskiego 89) — Wystawa z okazji XXI-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

DYZURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 29), tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR (ul. Kościuski 103), tel. 586-86.

APTEKI: Armii Czerwonej 25 Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35, TYŁKO DYZUR NOCNY: Główna 53, Dzierżyńskiego 340 i Starołęcka 30.